

Mariusz Wołos

Wydział Nauk Humanistycznych UP w Krakowie

ORCID: 0000-0001-6943-1069

W SŁUŻBIE MARSZA I KLIO STANISŁAW KRYNICKI „TYMKOWICZ”

In the service of Mars and Klio Stanisław ‘Tymkowicz’ Krynicki

Summary: The aim of the article is to recall and introduce the figure of Stanisław Krynicki (1889–1914), also known as Tymkowicz, a historian and an activist in the movement of Polish independence socialism as well as the first officer of the Józef Piłsudski 1st Infantry Regiment (1st Brigade of the Polish Legions), who died in combat in September 1914. Krynicki studied history at the Francis I University in Lviv. He was a student of Ludwik Finkel, under whose supervision he prepared a doctoral dissertation entitled *Armia warszawska 1809–1812* [*The Warsaw Army (1809–1812)*]. Unfortunately, he did not manage to defend it before going to war and his thesis did not enter scientific circulation. Krynicki, however, managed to prepare several valuable publications on the history of the 19th century, including a critical review of the book by the Swiss artilleryman Hans Franz von Erlach, entitled *Die Kriegführung der Polen im Jahr 1863*. He also published the memoirs of Pankracy Wodziński, a participant in the Spring of Nations (1848–1849) and the January Uprising (1863–1864). Moreover, Krynicki contributed to the preparation of a well-known book by his friend Marian Kukiel, entitled *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej* [*The History of the Polish Army in the Napoleonic Era*], as its author himself attested years later.

Keywords: Stanisław Krynicki, Polish historiography, Polish irredentism

Słowa kluczowe: Stanisław Krynicki, historiografia polska, irredenta polska

Stanisław Krynicki jest postacią niemal zupełnie zapomnianą. Zaryzykuję twierdzenie, że najbardziej znanym epizodem z nim związanym jest tragiczna śmierć w nurtach Wisły, o której napisano bodaj najwięcej, nie wyłączając dłuższego passusu pióra Józefa Piłsudskiego, pomieszczonego w *Moich pierwszych bojach*¹. Po śmierci „Tymkowicza” w prasie ukazały się krótkie wzmianki na jego temat². Nieco więcej miejsca poświęcił mu socjalistyczny „Naprzód”, w którym napisano: „Ś.p. Krynicki chociaż wychowany w atmosferze uprzedzeń szlacheckich, arystokratycznych, przejął się w okresie porewolucyjnym zasadami socjalistycznymi, które wyznawał niezłomnie, choć bez doktrynerstwa. Był członkiem P.P.S. i P.P.S.D.”³.

Już w niepodległej Rzeczypospolitej w „Panteonie Polskim” poświęcono mu hagiograficzny nekrolog, kilka artykułów wspomnieniowych, haseł encyklopedycznych czy wzmianek⁴. W ostatnich dziesięcioleciach Krynicki doczekał się niewielkich biogramów w *Polskim słowniku biograficznym* i *Słowniku biograficznym działaczy polskiego ruchu robotniczego* oraz kilku krótszych not⁵. Autorzy tych nieobszernych tekstów koncentrują się raczej na służbie bohatera tekstu

¹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, oprac. W. Lipiński, Warszawa 1937, t. 4, s. 379–380; zob. przykładowo: T. Kasprzycki, *Kartki z dziennika oficera I Brygady*, Warszawa 1934, s. 65, 504; K. Lenczowski, *Pamiętnik kapelana Legionów*, Kraków–Krosno 1989, s. 34; R. Starzyński, *Cztery lata wojny w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne (1914–1918)*, oprac. K. Stepan, Warszawa 2012, s. 110; A.J. Narbut-Łuczyński, *Historia wojenna Legionów Polskich. Powstanie i działalność bojowa Oddziału Józefa Piłsudskiego (VIII–XI 1914)*, Warszawa–Kraków 2014, s. 223, 228; W. Suleja, *Mundur na nim szary... Rzecz o Józefie Piłsudskim (1867–1935)*, Warszawa 2018, s. 117; U. Oettingen, *Czarkowy – na drodze do niepodległości, cz. 1: Bój 16–24 września 1914 r.*, Kielce 2002, s. 42.

² Przykładowo: *Z żałobnej karty Legionów Polskich*, „Nowa Reforma” 1914, nr 417, s. 3; *Z żałobnej karty legionów polskich*, „Czas” 1914, nr 457, s. 2; *Z żałobnej karty Legionistów*, „Więdeński Kurjer Polski” 1914, nr 9, s. 3.

³ *Z żałobnej karty Legionów*, „Naprzód” 1914, nr 263, s. 2.

⁴ A. Strug, *P.P.S-owcy w Legionach*, [w:] *Kalendarz Robotniczy P.P.S. na rok 1918*, Warszawa 1918, s. 137; *Śp. Stanisław Tymkowicz-Krynicki*, „Panteon Polski” 1924, t. 1, nr 1, s. 13; zob. przykładowo: *Krynicki Stanisław (pseud. Tymkowicz)*, [w:] *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, Warszawa 1934, t. 4, s. 627; Z. R[eis], *Stanisław Tymkowicz-Krynicki*, [w:] *Bohaterom narodowym w holdzie. Tym, którzy odeszli...*, red. E. Grab-Kamiński i in., Lwów 1936, s. 185; M. Dąbkowski, *Pierwsza przeprawa*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 3, s. 20–23; A. Horak, *Stanisław Krynicki-Tymkowicz (Wspomnienie)*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 3, s. 24–26.

⁵ L. Dubacki, *Krynicki Stanisław, pseud. Tymkowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, t. 15, s. 463–464; A. Pacholczykowa, *Krynicki Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. F. Tych i in., Warszawa 1992, t. 3, s. 479–480; W.K. Cygan, *Krynicki Stanisław (1888–1914)*, „Tymkowicz”, [w:] W.K. Cygan, *Słownik biograficzny oficerów Legionów Polskich*, Warszawa 1992, t. 1, s. 56; W.K. Cygan, *Krynicki Stanisław „Tymkowicz” (1889–1914)*, [w:] W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich (1914–1917)*, *Słownik biograficzny*, Warszawa 2006, t. 2, s. 308–309; E. Tomkowiak, *Krynicki Stanisław*, [w:] *Kawalerowie Virtuti Militari (1792–1945)*, *Słownik biograficzny*, red. B. Polak, Koszalin 1993, t. 2, cz. 2, s. 103.

Marsowi niżli Klio. Postać Krynickiego przypominał ostatnio Marek Gałęzowski, tym razem nieco więcej miejsca poświęcając jego aktywności politycznej i naukowej⁶.

Stanisław Krynicki urodził się 8 maja 1888 r. w Czerniowcach na Bukowinie⁷. Jego ojciec Karol był radcą sądowym, który część swojej pracy zawodowej związał z Wiedniem. Matka Franciszka z d. Wojnarowicz zmarła jeszcze przed pierwszą wojną światową. Krynicki miał siostrę Franciszkę po mężu Malewską. Wedle przekazu gen. Mariana Kukiela ich matka była z pochodzenia Niemką. Ten wybitny historyk, który – obok Adama Uziembły i Stanisława Kota – zaliczał Krynickiego do swoich najbliższych przyjaciół z czasów lwowskich, twierdził z przekonaniem, że: „Domieszka krwi niemieckiej robiła swoje”⁸, akcentując takie cechy „Tymkowicza”, jak poczucie obowiązku, dokładność, zmysł praktyczny w pracy i działalności publicznej. Z kolei inny dobry znajomy bohatera tego tekstu, Alojzy Horak, wywodził pochodzenie rodu Krynickich od drobnej ruskiej szlachty zagrodowej, wiążąc je z tradycją rycerzy flamandzkich. Po latach zapisał: „Sam pamiętam, że ojca śp. Krynickiego zaliczano, nie pytając się go, do obcej narodowości, mimo że był Polakiem nie tylko z tradycji, ale i z krwi, a Rusinem takim, jak Piłsudski – Litwinem, a Mickiewicz – Białorusinem!”⁹.

⁶ M. Gałęzowski, *My idziemy w zórz świtanie... Sylwetki oficerów Legionów Polskich poległych i zmarłych w walce o niepodległość w latach 1914–1916*, Warszawa 2019, s. 152–155.

⁷ Taka właśnie data i miejsce urodzenia widnieją w wypełnianych dla każdego półrocza kartach wpisowych do użytku Dziekanatu Uniwersytetu Franciszka I we Lwowie (Lwów, Derżawnyj archiw Lwiwśkoj obłasti [DALO], f. 26, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie [UJK], op. 15, Katalogi dziekańskie Wydziału Filozoficznego z lat 1909–1914, d. 622, 624, 625, 627, 629, 630, 635, 636, 641, 642). Z kolei w krótkim życiorysie napisanym przez siostrę Franciszkę z Krynickich Malewską jako miejsce urodzenia podane zostały co prawda Czerniowce, ale jako data – 5 maja 1889 r. Dokument ten spisany był jednakże dopiero w 1936 r. i zawiera sporo ewidentnych błędów (np. okoliczności uzyskania matury, data śmierci), co może podać w wątpliwość zawarte w nim informacje. Franciszka Malewska także w kwestionariuszu wniosku o odznaczenie brata Krzyżem Niepodległości podała tę samą datę i miejsce urodzin (zob. Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe [CAW-WBH], Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, Krynicki (Tymkowicz-Krynicki) Stanisław [Akta odznaczeniowe Stanisława Krynickiego], sygn. I.482.8-576, VM, Kwestjonariusz, k. 1–2, 4, Życiorys spisany przez Franciszkę z Krynickich Malewską, 22 listopada 1936; CAW-WBH, Akta odznaczeniowe Stanisława Krynickiego, KN 19-12-1930, Krynicki-Tymkowicz Stanisław, bp.). Tymczasem w niektórych dokumentach wojskowych przygotowanych już po śmierci Krynickiego spotkać można jako datę urodzenia również 5 maja 1889 r., jako miejsce tego wydarzenia zaś Lwów. Informacje te powielane są w wielu opracowaniach i biogramach, gdzie jako data urodzin Krynickiego widnieje rok 1888 lub 1889, jako miejsce narodzin z kolei niemal zawsze Lwów. Uważam, że dokumenty powstałe za życia bohatera tego tekstu są bardziej wiarygodne.

⁸ M. Kukiel, *Sylwetki czasów moich (cz. 6). Wspomnienia gen. prof. Mariana Kukiela o ludziach i wydarzeniach z okresu jego młodości: Stanisław Krynicki – historyk i żołnierz*, 21.07.1965, <https://polskieradio.pl/68/787/tag/89253> [dostęp: 18.10.2020].

⁹ A. Horak, *Stanisław Krynicki-Tymkowicz...*, s. 25–26.

* * *

Stanisław Krynicki pobierał naukę w szkole powszechnej we Lwowie. Tam też kontynuował edukację na poziomie średnim, do czego jeszcze powrócę. Jak po latach napisała jego siostra: „Już jako chłopak okazywał duże zainteresowanie dla spraw wojskowych”¹⁰. We wrześniu 1909 r. wstąpił do Związku Walki Czynnej¹¹, gdzie przysięgę przyjął od niego Kukiel. W następnym roku Krynicki zaangażował się w działalność właśnie utworzonego lwowskiego Związku Strzeleckiego, pnąc się szybko w formalnej i nieformalnej hierarchii polskich irredentystów. Był nie tylko promotorem powstania oddziału żeńskiego Związku Strzeleckiego we Lwowie, ale i organizatorem kompanii robotniczej tej organizacji paramilitarnej na Zamarstynowie. Wszystko to nie działo się bynajmniej przez przypadek. Już wówczas Krynicki był ściśle związany z socjalizmem niepodległościowym, działając również na niwie politycznej, o czym niżej. W okresie zbliżenia Związków Strzeleckich i Polskich Drużyn Strzeleckich po wybuchu pierwszej wojny bałkańskiej, od jesieni 1912 r., był bardzo aktywnym członkiem Komisji Regulaminowej, której zasadnicze zadanie stanowiło opracowanie wspólnych rozwiązań dla obu organizacji. Równocześnie Krynicki odgrywał coraz większą rolę w pracach Sztabu Głównego Związku Strzeleckiego¹². Już w okresie przedwojennym uchodził za specjalistę od zagadnień mobilizacji. Wrazem tego było wyznaczenie „Tymkowicza” na kierownika urzędu mobilizacyjnego ds. drugiego powołania, który mieścił się we Lwowie przy ul. Kadeckiej 6¹³. Znowu oddajmy głos jego siostrze Franciszce Malewskiej, która w sposób niemal apologetyczny wspominała zaangażowanie brata w działalność niepodległościową w pięciolecie poprzedzającym wybuch Wielkiej Wojny:

Od września 1909 pracował w Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckim bez przerwy aż do wybuchu wojny światowej. Pracy tej, prócz nauki na uniwersytecie, oddał się w zupełności i bez zastrzeżeń. Zrozumiawszy potrzeby należytego przygotowania siebie i innych do ewent[ualnej] czynnej walki o zdobycie niepodległości, oddał się gruntownem studjom dzieł wojskowych niemieckich i rosyjskich. Na nabycie tych dzieł, map i podręczników oddawał wszelkie swe oszczędności aplikanta gimnazjum Bernardyńskiego przez co biblioteka jego doszła do poważnych rozmiarów.

¹⁰ Życiorys...

¹¹ Kwestjonariusz, k. 3–4. Rok 1909 widnieje jako data rozpoczęcia służby w Związku Strzeleckim we wniosku o odznaczenie Krynickiego Krzyżem Niepodległości (Krynicki-Tymkowicz Stanisław).

¹² S. Pomarański, *Związek Walki Czynnej i Związki Strzeleckie*, „Strzelec” 1934, nr 31, s. 9–10; W. Pobóg-Malinowski, *Józef Piłsudski (1867–1914)*, posłowiem opatrzył P. Cichoracki, Łomianki 2015, s. 385.

¹³ J. Stachewicz, *Polskie plany mobilizacyjne przed wojną światową*, „Niepodległość” 1933, t. 8, s. 29.

Wiadomościami z dziedziny sztuki wojskowej dzielił się w Związku Strzeleckim, w którym jako organizator i wykładowca był jednym z najbardziej czynnych i wybitnych członków. Sprawy swego przysposobienia wojskowego traktował bardzo poważnie, a jako bojowiec o wolność przedstawiał najlepszy typ żołnierza bez skazy¹⁴.

Adam Borkiewicz napisał, że w latach 1913–1914 Krynicki nie tylko pomagał Piłsudskiemu w sprawach dotyczących jego biblioteki i czegoś w rodzaju kancelarii, lecz także pełnił nawet „honorowo funkcje jakby sekretarza czy adiutanta”, spisując ówczesny księgozbiór Komendanta Głównego Związku Walki Czynnej¹⁵. To zapewne wówczas zbliżyli się oni do siebie, a „Tymkowicz” trafił do grupy najbliższych współpracowników przyszłego dowódcy I Brygady Legionów Polskich¹⁶.

W 1937 r. gen. Kukiel podczas składania relacji na temat Związku Walki Czynnej, spisanej przez Wandę Kiedrzyńską z Instytutu Józefa Piłsudskiego Poświęconego Badaniu Najnowszej Historii Polski, w taki oto sposób scharakteryzował swojego przyjaciela:

Stanisław Krynicki, ps. Tymkowicz, do Z.W.C. był przyjęty w 1909 lub 1910 roku.

Od 1912 roku przebywał stale na kursie wyższym. Miał komendę kompanii robotniczej Zw[iązku] Strzel[eckiego] na Zamarstynowie, którą bardzo dobrze postawił. Był również przez jakiś czas komendantem Oddziału Żeńskiego, który potem przekazał Adamowi Skwarczyńskiemu, ps. Stary. W końcu 1912 był powołany do wspólnego sztabu. Przez lata 1913–1914 należał do Rady Przybocznej Komendanta. Pracował w Komisji regulaminowej Zw[iązków] i Druż[yn] Strzel[eckich], wraz z J[ulianem] Stachiewiczem, J[anuszem] Gąsiorowskim i [Alojzym] Horakiem (w 1913–14). Prowadził w Związku roboty programowe dla szkół. Odznaczał się niesłychaną gruntownością i sumiennością w pracy. Kropla krwi niemieckiej w żyłach obdarzała go specjalną skrupulatnością i systematycznością w pracy. Kładł wielki nacisk na metodę wyszkolenia taktycznego, którą sam wybornie opłynał, oraz na systematyczność w pracy organizacyjnej i przygotowania mobilizacyjne.

[Dalej tekst wykreślony i opatrzone dopiskiem odręcznym Kukieła: „To są takie wtedy «nuances» myślowe, że nawet sformułować trudno”:]

Wraz z M. Kukielem reprezentował kierunek roboty wojskowej obliczonej na regularne wojsko. Posiadał gruntowne przekonanie do strony taktycznej pracy wojskowej.

¹⁴ Życiorys...

¹⁵ A. Borkiewicz, *Z ksiąg Komendanta (Szkic o charakterze ankiety)*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 2, s. 23–28.

¹⁶ K. Kloc, *Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta*, Kraków 2021, s. 280–281.

J. Piłsudski miał pewne obawy, aby w tendencji Kukiela i Krynickiego nie roztopił się charakter powstańczy roboty; może był nie zanadto zachwycony tym kierunkiem myślowym¹⁷.

O tym, jak wysoką pozycję zajmował Krynicki w strukturach Związku Walki Czynnej i w ogóle w gronie irredentystów spod znaku Piłsudskiego w przededniu Wielkiej Wojny, świadczyć może list wystosowany przez Komendanta Głównego do kilku oficerów, w którym zwoływał on posiedzenie Rady Przybocznej dla rozpatrzenia stosunków z Polskimi Drużynami Strzeleckimi i Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”. Na polecenie Piłsudskiego to właśnie „Tymkowicz” miał w trakcie tego spotkania zastąpić nieobecnego „Szefa Sztabu Gł[ównego] Ob. Józefa”, a zatem Kazimierza Sosnkowskiego, będącego wówczas bezdyskusyjnie drugą osobą w formalnej i nieformalnej hierarchii personalnej tego środowiska¹⁸. Warto jeszcze dodać, że na początku 1914 r. Krynicki wszedł w skład sądu honorowego rozstrzygającego spór między Henrykiem Minkiewiczem z jednej strony a Michałem Sokolnickim i Walerym Sławkiem z drugiej. „Tymkowicz” wraz z Mariuszem Zaruskim reprezentował dwóch ostatnich¹⁹.

Krynicki jako oficer Związku należał do elitarnego i wąskiego grona osób odznaczonych zaprojektowaną przez Włodzimierza Tetmajera odznaką „Parasol”, którą nosił na strzeleckim mundurze²⁰.

„Tymkowicz” był jednym z tych oficerów strzeleckich, którzy wnieśli niemалy wkład w teorię odradzającego się polskiego militaryzmu czy – szerzej – polskiej kultury wojskowej przed pierwszą wojną światową. W tym zakresie wzorce czerpać można było od Austriaków, Niemców, Rosjan, w mniejszym może stopniu od Francuzów, Brytyjczyków czy Amerykanów. Stąd gromadzenie przez Krynickiego dzieł w językach niemieckim i rosyjskim, które gruntownie studiował. Można było też czerpać wzorce z polskich doświadczeń wojskowych i powstańczych ostatniego stulecia, do czego przydawała się wiedza historyczna. Wszystko to było jeszcze za mało, ponieważ regulaminy, formy szkoleń, nazewnictwo itd.

¹⁷ Moskwa, Rossijskij gosudarstwiennyj wojennyj archiw (RGWA), f. 482k, Polskie organizacje burżuazyjno-nacjonalistyczne i wojenno-dywersyjne, op. 2, d. 235, Relacja ustna generała Mariana Kukiela dotycząca Związku Walki Czynnej. Spisana dnia 8 stycznia 1937 r. w Krakowie przez mgr. W. Kiedrzyńską (W załączeniu pytania dla relacjonisty), k. 268.

¹⁸ RGWA, f. 482k, Polskie organizacje burżuazyjno-nacjonalistyczne i wojenno-dywersyjne, op. 2, d. 235, Rozkaz J. Piłsudskiego do „Ob. Ob. Śmigłego, Of. Zw., Stacha, Of. Zw., „Tymkowicza”, Of. Zw. i Szarego” 18 maja 1914, L. 203/14, k. 613.

¹⁹ *Z kraju*, „Napród” 1914, nr 55, s. 4–5; szerzej: K. Kloc, *Michał Sokolnicki (1880–1967) – piłsudczyk, historyk, dyplomata*, Kraków 2018, s. 251–258; K. Kloc, *Stach Zawierucha, Piłsudski i drużyna Komendanta. Kilka refleksji*, [w:] *Historia, wojsko, polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019, s. 37–40; K. Kloc, *Piłsudski*, s. 92–103.

²⁰ *Od redakcji*, „Niepodległość” 1934, t. 9, s. 160; W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1990, s. 41.

należało dopasować do szybko postępującej sztuki wojennej z jednej strony, zaś do polskiej specyfiki – z drugiej. Było to niezbędne tym bardziej – by odwołać się do cytowanych wyżej słów Kukiela – że jego przyjaciel nie ograniczał się do przygotowania rozwiązań dla organizacji paramilitarnych typu strzeleckiego, lecz celował w tworzenie wzorców uniwersalnych dla przyszłego regularnego wojska polskiego.

Rezultatem prac Krynickiego były teksty ogłoszone w 1914 r. na łamach socjalistycznego „Przedświt” i „Strzelca”. W pierwszym z wymienionych tytułów „Tymkowicz” opublikował dwuczęściowy artykuł na temat programów polskich szkół wojskowych realizowanych w Związkach Strzeleckich i Polskich Drużynach Strzeleckich, w którym porównał trzystopniowy system kształcenia przyjęty w obu organizacjach²¹. Do analizy wykorzystał wydane drukiem lub pozostające w maszynopisie programy kształcenia, opracowane zarówno przez strzelców, jak i drużyniaków²². W odniesieniu do programu bliskich mu Związków Strzeleckich Krynicki zwrócił uwagę na postęp dokonany w latach 1908–1913 ze wskazaniem na naukę taktyki jako „podstawy sztuki wojennej”, której początkowo w zasadzie wcale nie uczono. Dokładnie scharakteryzował teoretyczne założenia kształcenia wojskowego w szkole niższej (w tym walkę z analfabetyzmem oraz naukę ojczyustych dziejów i geografii na tym poziomie zdobywania wiedzy, przeznaczonym nade wszystko dla środowisk włościańskich), podoficerskiej i oficerskiej. Do wielu rozwiązań „Tymkowicz” odniósł się krytycznie, by wymienić niepotrzebny jego zdaniem podział szkół niższych na aż pięć kategorii w zależności od możliwości prowadzenia pewnych rodzajów zajęć programowych, zasadność nauki sygnalizacji w szkołach niższych i na kursie pierwszym szkoły podoficerskiej, wcześniejsze wprowadzenie ostrego strzelania czy rozszerzenie zajęć gimnastycznych. Konfrontował przy tym szczegółowo omawiane programy z innymi dokumentami strzeleckimi, jak choćby regulaminem musztry, wytykając sprzeczności i nieścisłości. Podsuwał praktyczne rozwiązania:

Brak też zapewne odpowiedniego podręcznika polskiego sprawił, że wykłady o organizacyi armii odbywają się dopiero na kursie drugim szkoły podoficerskiej. Zdaje nam się jednak, że brakowi podręcznika należałoby zaradzić. Odpowiednio ułożona choćby instrukcyja umożliwi wprowadzenie tych wykładów

²¹ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. I. Związki Strzeleckie*, „Przedświt” 1914, t. 32, nr 3, s. 97–102; „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. II. Drużyny Strzeleckie*, „Przedświt” 1914, t. 32, nr 4, s. 144–149.

²² *Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich*, Kraków 1913; *Program wykształcenia rekruckiego (szkole żołnierska)*, Lwów 1913; *Program szkoły podoficerskiej*, Lwów 1913; *Program szkoły podchorążych* (w tym przypadku Krynicki korzystał tylko z maszynopisu, ponieważ program nigdy nie został opublikowany). Trzy ostatnie przygotowane były przez Polskie Drużyny Strzeleckie.

dów nawet w niższej szkole wojskowej, gdzie jaki taki wysłużony podoficer instruować o organizacji armii potrafi²³.

Dla kursu wyższego (oficerskiego) proponował wprowadzenie obowiązkowej lektury podręczników w językach obcych i – co wielce symptomatyczne – rozszerzenie programu na temat organizacji nie tylko armii rosyjskiej, ale i innych ówczesnych formacji militarynych. „Tymkowicz” krytycznie odniósł się do programu szkoły oficerskiej Związków Strzeleckich, wskazując na brak kompatybilności z nauką w szkole podoficerskiej, a także przygotowania kształcenia w zakresie taktyki na podstawie podręcznika rosyjskiego bez brania pod uwagę istniejących już opracowań polskich. Pochwalił natomiast oryginalny plan wykładów z dziejów wojskowości polskiej do 1863 r. jako uwzględniający „czynniki moralne, polityczne i społeczne, współdziałające przy tworzeniu i organizowaniu armii”²⁴.

Co ciekawe, Krynicki zasadniczo mniej krytycznie odniósł się do nauki prowadzonej na trzech stopniach – szkoły żołnierskiej, podoficerskiej i podchorążych (czyli oficerskiej) – w Polskich Drużynach Strzeleckich, chwalać ogólną zasadę zapoznawania słuchaczy z najważniejszymi przedmiotami (taktyka, nauka strzelania, terenoznawstwo, pionierstwo, czyli służba inżynieryjno-saperska, wreszcie organizacja wojskowa) na wszystkich wymienionych poziomach. Szczególnie wysoko ocenił dwa pierwsze szczeble wojskowego kształcenia. Podkreślił zasadnie położony akcent na wykształcenie praktyczne (w tym ćwiczenia gimnastyczne) i większą wagę podręczników austriackich niż rosyjskich bez zaniedbywania teoretycznych propozycji rodzącej się już wówczas polskiej myśli wojskowej, co z kolei szło w parze z nauką o organizacji wszystkich armii zaborczych, a nie tylko armii rosyjskiej. Z uznaniem opisał program szkoły podoficerskiej Polskich Drużyn Strzeleckich jako „ułożony z dużą starannością i umiejętnością”²⁵. Krytycznie odniósł się natomiast do programu szkoły podchorążych (oficerskiej) tej organizacji paramilitaryjnej, domniemuując, że kwestia ta mogła mieć wpływ na decyzję o nieogłoszeniu go drukiem. W swoich rozważaniach na ten temat pisał:

Obok bowiem przedmiotów szkolnych zupełnie odpowiednich, jak taktyka, teoria strzelania, pionierstwo piechoty i materiały wybuchowe i t.p., znajdują się przedmioty, świadczące o silnej tendencji wybiegania wyobraźnią naprzód, lecz wartości szkolnej pozbawionej. Do tych przedmiotów zaliczam naukę o organizacji armii polskiej w epoce jej tworzenia się, oraz naukę przyszej polskiej administracji wojskowej, co wszystko wedle programu ma być wykładane na podstawie nieistniejących, lecz mających się tuż ukazać instruk-

²³ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. I. Związki Strzeleckie*, s. 100.

²⁴ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. I. Związki Strzeleckie*, s. 102.

²⁵ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. II. Drużyny Strzeleckie*, s. 147.

cyj. Na uwzględnienie zasługuje natomiast przedmiot szkoły podchorążych, obejmujący naukę o urządzeniach administracyjnych Królestwa Polskiego²⁶.

Pochwalił za to nacisk położony w szkołach podoficerskiej i podchorążych na zagadnienia wojny partyzanckiej. Jak widać, nawet tak zdeklarowany zwolennik budowy regularnej polskiej armii, jakim był „Tymkowicz”, potrafił krytycznie odnieść się do postulatywnych, futurystycznych rozwiązań wprowadzonych do programów wojskowego kształcenia w organizacjach paramilitarnych, realizowanych bądź co bądź w warunkach zaborczych.

W podsumowaniu swoich rozważań zaznaczył, że różnice w szkoleniu między Związkami Strzeleckimi a Polskimi Drużynami Strzeleckimi generalnie sprowadzają się do dwóch kwestii: akcentowania w pierwszej z wymienionych organizacji, niekoniecznie zaś w drugiej, wychowania nie tylko żołnierza, ale i świadomego obywatela oraz kształcenia na poziomie szkół oficerskich. W tym drugim zakresie wyżej ocenił związkową szkołę oficerską jako obejmującą kurs znacznie szerszy, co bynajmniej nie znaczy, że doskonały. Artykuł zakończył znamienym sformułowaniem:

Natomiast kurs II. szkoły oficerskiej (dawniej t. zw. „kurs wyższy”), który w „Programie” nie został opublikowany, jest pod kierownictwem komendanta Zw[iązków] i jego bezpośredniego pomocnika niewątpliwie najwyższym stopniem szkoły oficerskiej, jaki odradzający się militarizm polski dotąd osiągnąć zdołał²⁷.

Być może przy formułowaniu tej oceny górę wzięła większa doza sympatii wobec własnej organizacji paramilitarnej, z której istnieniem i działaniem od kilku lat utożsamiał się Krynicki. Wykluczyć tego nie można. Z drugiej jednak strony to właśnie on znalazł się w gronie oficerów obu organizacji, których zadaniem było stworzenie wspólnych regulaminów i programów, a zatem udoskonalenie zakresu kształcenia tak strzelców, jak drużyniaków musiało mu leżeć na sercu. Nie znalazłem w literaturze polemicznych odniesień do wniosków wyłożonych przez „Tymkowicza” ze strony członków Polskich Drużyn Strzeleckich. Być może na ich spisanie czy opublikowanie nie było już czasu, bo kilka miesięcy później wybuchła oczekiwana przez polskich irredentystów wojna między zaborcami i umysły zaprzętały już inne kwestie.

Niewiele później, bo w czerwcu 1914 r., na łamach „Strzelca”, które to czasopismo współredagował m.in. z Kukielem jako jego pomocnik i sekretarz redakcji²⁸, Krynicki opublikował artykuł na temat pierwszego od 1845 r. polskiego

²⁶ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. II. Drużyny Strzeleckie*, s. 147.

²⁷ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. II. Drużyny Strzeleckie*, s. 149.

²⁸ J. Zuziak, *General Marian Kukiel (1885–1973) – żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997, s. 31.

regulaminu służby wewnętrznej²⁹. Zagadnienie znał dogłębnie, gdyż był współautorem owego dokumentu, co nie pozostało bez wpływu na afirmatywny doń stosunek. Celem tekstu wedle samego „Tymkowicza” było nie tylko omówienie treści regulaminu, lecz także zaakcentowanie jego najważniejszych postanowień i znaczenia, wręcz potrzeby napisania go dla odradzającej się polskiej wojskowości. Charakteryzując poszczególne części dokumentu, Krynicki nader często odwoływał się do mniej lub bardziej odległych w czasie porównań historycznych, niekiedy zresztą gorzkich. Oddajmy mu głos:

Było to w jesieni 1911 r. Nasza organizacja znajdowała się w początkach rozwoju, wśród ogólnej doń prawie obojętności reszty społeczeństwa polskiego. Do macierzy związków strzeleckich, do lwowskiego oddziału wkrađło się zniechęcenie i upadek na duchu. Objawy upadku dyscypliny stały się widoczne. Wówczas obecny szef sztabu [Kazimierz Sosnkowski – M.W.] odwołał się do szarż, żądając od nich pomocy w przywróceniu rozluźnionej dyscypliny, przede wszystkim przez własny przykład wzorowego pełnienia obowiązków, oraz przez bezwzględną nieustępliwość wobec wszelkiego nieporządku, oraz braku energii w pełnieniu obowiązków przez podwładnych. Polecenia szefa sztabu zostały ściśle wykonane. Oddział lwowski ujęty został w karby żelaznej dyscypliny. Deszcz kar spadł na niedbałych w pełnieniu swych obowiązków strzelców, skreślonych z listy nie szczędzono. Chwilowo liczebnie oddział zmalał. Ubyły słabsze jednostki, co jednak wyszło na dobro sprawy. Praca też w całej organizacji nabrała niebywałego impetu. Od r. 1911–12 datuje się początek owego rozmachu w rozwoju związków strzeleckich, potęgującego się obecnie z roku na rok³⁰.

„Tymkowicz” zaznaczał, że w trakcie prac nad przygotowaniem regulaminu uwzględniano wzory państw zaborczych (zwłaszcza austriackie) i doświadczenia polskie z XIX w., ale brano też pod uwagę specyfikę organizacji paramilitarnych choćby w zakresie ustalenia zasad udzielania kar. Co interesujące, Krynicki bronił zasadności systemu karnego jako środka nie tylko dyscyplinującego przeciw nie-subordynacji, ale i korzystnego z materialnego punktu widzenia właśnie dla dobra sprawy. Podkreślał w zakończeniu, że cechą dobrego regulaminu wojskowego jest „zwięzłość obok wyczerpującej treści i jasności”³¹. Nie miał wątpliwości co do pierwszej z wymienionych cech, nie miał też złudzeń, że dopiero doświadczenie zweryfikuje podaną w dokumencie treść. Tak się jednak nie stało, ponieważ wojna,

²⁹ „Tymkowicz”, *Regulamin służby wewnętrznej*, „Strzelec” 1914, nr 3, s. 82–88.

³⁰ „Tymkowicz”, *Regulamin...*, s. 85. Rzeczywiście wedle zachowanych informacji dla lwowskiego oddziału Związku Strzeleckiego na zakończenie roku szkolnego 1911/1912 podano następującą liczbę członków: „233 (80 wyjechało lub wystąpiło)” (zob. M. Janik, *W służbie idei niepodległości. Pamięci Hipolita Śliwińskiego*, Kraków 1934, s. 54).

³¹ „Tymkowicz”, *Regulamin...*, s. 88.

która wybuchła ledwie kilka tygodni po ogłoszeniu omawianego artykułu, wymusiła weryfikację założeń regulaminu służby wewnętrznej, w tym znaczące zaostrzenie kar za niesubordynację, włącznie z rozstrzelaniem i aresztem³².

Jeszcze kilka słów o działalności politycznej Krynickiego. Pierwsze jej ślady wiodą do „narodowej bezpartyjnej młodzieży”, która zapewne była niesformalizowaną grupą skupiającą starszych uczniów lwowskich gimnazjów i studentów uczelni wyższych znajdujących się w stolicy Galicji. Jak podaje Stanisław Loewenstein, co najmniej część jej działaczy (w tym Krynicki) weszła w skład lwowskiego „Promienia”, a „Tymkowicz” znalazł się nawet we władzach tej młodzieżowej organizacji³³. Wprowadzenie go do centrali „Promienia” miało się dokonać w 1908 r. z inicjatywy wpływowego w tych kręgach Stanisława Kota³⁴. Franciszka Malewska podawała z kolei, że jej brat aż do wybuchu wojny działał w „Stow[arzyszeniu] Młodzieży postępowo-niepodległościowej «Życie»”³⁵. Wbrew pozorom przekaz ten wcale nie musi być sprzeczny ze słowami Loewensteina, ponieważ akademicka organizacja młodzieży postępowej pn. „Życie” nie tylko powstała pod egidą starych działaczy „Promienia”, ale i oni sprawowali nad nią patronat, dbając o utrzymanie i rozszerzanie idei „promienistych”. Do grupy tych działaczy należeli Stanisław Kot, Marian Kukiel, Stanisław Rozumski, Edmund Wieliński, ale także znany później krajoznawca i popularyzator Mieczysław Orłowicz i przyszły premier II Rzeczypospolitej Kazimierz Świtalski³⁶. Nie będzie zatem nadużyciem stwierdzenie, że lwowskie „Życie” było częścią ruchu „promienistych”, bardzo blisko związanego z galicyjskimi socjalistami niepodległościowymi, a może wręcz stanowiącego jego młodzieżowe zaplecze³⁷. Stąd prosta droga zawiodła Krynickiego do Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego i Polskiej Partii Socjalistycznej, o czym informował choćby cytowany wyżej „Naprzód”.

Właśnie jako reprezentant PPS „Tymkowicz” wziął udział w I Zjeździe Irredentystów Polskich w Zakopanem 25–26 sierpnia 1912 r., w trakcie którego powołano do życia Polski Skarb Wojskowy³⁸. W stolicy Tatr był on przed-

³² Przykładowo: M. Wołos, *Przerwana droga do Niepodległej. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886–1915)*, Warszawa 2016, s. 128.

³³ S. Loewenstein, *Młodzież promienista w Galicji*, „Niepodległość” 1934, t. 10, s. 231, 235.

³⁴ A. Pacholczykowa, *Krynicki Stanisław*, s. 479.

³⁵ Kwestjonariusz, k. 3.

³⁶ Szerzej zob. A. Garlicka, *Czasopisma filareckie (1909–1914), cz. 1: „Promień”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, t. 9, nr 1, s. 57–75; J. Wojtasik, *Młodość i początki działalności polityczno-wojskowej Mariana Kukieła*, [w:] *Historia, wojsko, polityka*, s. 70–72.

³⁷ Szerzej zob. M. Wołos, *Stowarzyszenie Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej „Promień” w Krakowie w latach 1910–1914*, [w:] *Lewicowy Kraków w okresie międzywojennym*, red. A. Kargol, Kraków 2017, s. 27–80.

³⁸ T. Ladyka, *Polska Partia Socjalistyczna (Fracja Rewolucyjna) w latach 1906–1914*, Warszawa 1972, s. 271; T. Nałęcz, *Irredenta polska*, Warszawa 1992, s. 220; K. Kloc, *Michał Sokolnicki...*, s. 208–211.

stawicielem inteligentkiej młodzieży irredentystycznej spod sztandarów Piłsudskiego, aczkolwiek odegrał rolę raczej bierną przy bardziej wyrobionych i stojących wyżej w hierarchii partyjnej towarzyszach. Warto jednak zaznaczyć, że wraz z Ferdynandem Goetlem został wybrany sekretarzem zebrania, protokolującym przebieg obrad³⁹. Świadczy to o dużym zaufaniu, jakim już wówczas cieszył się w kręgach irredentystów.

Wedle pamiętnikarskiego przekazu Michała Janika wraz z Witoldem Bunikiewiczem, Mieczysławem Rettingerem, Adamem Skwarczyńskim i kilkoma innymi młodymi inteligentami Krynicki został wciągnięty do współpracy z „Życiem. Tygodnikiem Politycznym, Społecznym i Literackim”, które było lwowskim organem Polskiego Stronnictwa Postępowego i miało bliskie powiązania z tamtejszym oddziałem Związku Strzeleckiego. Wydawcami byli Hipolit Śliwiński i Aleksander Lisiewicz. Sekretariatem tygodnika kierował Marian Kukiel, który przez dłuższy czas pełnił również funkcję redaktora odpowiedzialnego. Wydawcy i członkowie redakcji celowali wysoko, chcieli bowiem, by „Życie” stało się lwowskim odpowiednikiem wydawanej w Krakowie przez Wilhelma Feldmana „Krytyki”⁴⁰. Rzeczywiście gazeta wydawana była na wysokim poziomie i obok treści politycznych i społecznych zamieszczała artykuły z zakresu literatury, kultury i historii. Nie stroniła od publikowania wierszy i utworów literackich. Informowała o sztukach teatralnych. „Życie” adresowane było do postępowej inteligencji, piętnując ugodę, antysemityzm i tendencje prorosyjskie. Wśród autorów znaleźć można całe grono wybitnych działaczy politycznych, literatów, publicystów, poetów, by wymienić tylko Zygmunta Miłkowskiego, Bolesława Limanowskiego, Wilhelma Feldmana, Gustawa Daniłowskiego (formalnie redaktora pisma), Andrzeja Struga, Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Tadeusza Micińskiego, Władysława Studnickiego, Leona Wasilewskiego, Mariana Dąbrowskiego. Nie brakowało ludzi związanych z ideą strzelecką (poza wspomnianymi Kukielem i Skwarczyńskim także Władysław Sikorski, Michał Sokolnicki, Waław Biernacki, Stanisław Falkiewicz). Kwerenda przeprowadzona w numerach „Życia” z lat 1910–1912 nie przyniosła, niestety, odpowiedzi na pytanie, na czym polegała współpraca Krynickiego z tym pismem. Być może pisywał doń pod pseudonimem, co czyniło wielu spośród drukujących tam autorów, być może redagował którąś ze stałych rubryk (*Sprawozdania*, *Silva rerum*, *Z raptularza*). W każdym

³⁹ Warszawa, Archiwum Akt Nowych (AAN), Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KSSN), sygn. 1, Obecni na zebraniu 25 i 26 VIII 1912 w Zakopanem (Lokal Szkoły Praussowej), k. 3; AAN, KSSN, Pierwszy dzień obrad (tu skład prezydium zebrania i nazwiska sekretarzy), k. 4. Co ciekawe, po latach Ferdynand Goetel napisał, że był „obarczony spisaniem protokołu obrad”, ale Krynickiego jako współautora tego dokumentu nie wymienił, a nawet nie zapamiętał jako obecnego na zebraniu (zob. F. Goetel, *Patrząc wstecz. Pamiętnik*, Londyn 1966, s. 85).

⁴⁰ M. Janik, *W służbie...*, s. 36–38; zob. także: W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981, s. 32–34.

razie tekstów nie sygnował ani nazwiskiem, ani pseudonimem „Tymkowicz”, choć używał go w innych periodykach. Niewykluczone też, że wspomagał redakcję „Życia” w inny sposób, choćby jako współpracownik sekretariatu.

Z ustaleń Teodora Ładyki wynika, że być może to właśnie Krynicki – występujący pod pseudonimem „Witold” – wcałe aktywnie uczestniczył w latach 1913–1914 w posiedzeniach Rady Partyjnej PPS, która nie używała już w tym czasie dodanego po rozłamie członu „Fracja Rewolucyjna”. W październiku 1913 r. w trakcie obrad IX Rady postanowiono przenieść redakcję i administrację organu partyjnego, jakim był „Przedświt”, do Lwowa. Adam Skwarczyński w liście do Leona Wasilewskiego z 3 listopada 1913 r. wśród członków Komitetu Redakcyjnego tego miesięcznika wymienił Krynickiego jako odpowiedzialnego za sprawy wojskowe. On też miał być jednym z organizatorów lwowskiej redakcji „Przedświtu”, w którym publikował swoje teksty poświęcone nb. problematyce militarnej⁴¹.

Na początku stycznia 1914 r. „Witold” wziął także udział w posiedzeniu X Rady Partyjnej. Wraz z Aleksandrem Sulkiewiczem, Włodzimierzem Momentowiczem i Zygmunt Kuczyńskim poddał ostrej krytyce memoriał przygotowany przez Witolda Jodkę-Narkiewicza na londyńską konferencję ambasadorów, obradującą pod przewodnictwem szefa dyplomacji brytyjskiej Edwarda Greya. W dokumencie znalazło się szczegółowe omówienie sytuacji w zaborze rosyjskim po rewolucji lat 1905–1907 z akcentem na postępy rusyfikacji, ale i stanowcze stwierdzenia o wykorzystaniu przez Polaków dogodnej sposobności do „wybuchu” przeciw Rosji. Nawoływano przy tym mocarstwa europejskie do „wejrzenia” w sprawę zaboru rosyjskiego i rozstrzygnięcia poruszonych kwestii „w granicach sił swoich”. W sześciu punktach wieńczących omawiany memoriał wyłożono zasady daleko posuniętej autonomii Królestwa Polskiego i tej części Litwy, „która za wspólnem porozumieniem mocarstw zostanie dołączona”. Widziano w tym drogę do uniknięcia przez państwo rosyjskie „kataklizmów, które mu grożą i które będą musiały odbić się na krajach sąsiednich”⁴². Krytyce poddano postulaty dotyczące autonomii ziem polskich w ramach Imperium Rosyjskiego, które można było raczej jednoznacznie odczytać jako rezygnację z dążeń do niepodległości, jakim hołdowali irredentyści spod znaku PPS. Poza tym w okresie zaawansowanej konsolidacji ententy za daleko posuniętą naiwność uznać trzeba nawoływanie do podjęcia aktywnych działań przez „mocarstwa europejskie” – ze wskazaniem na Wielką Brytanię i Francję – zmierzających do rozwiązania nabrzmiałych problemów Królestwa Polskiego i tzw. Ziem Zabrzanych,

⁴¹ T. Ładyka, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 301 (także przyp. 88).

⁴² *Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, oprac. K.W. Kumarniecki, Kraków 1920, s. 3–12 (stąd cytaty). Memoriał był omawiany w literaturze naukowej (zob. A. Garlicki, *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Warszawa 1964, s. 119–127; K. Kloc, *Michał Sokolnicki...*, s. 241–242).

uznawanych powszechnie za wewnętrzne sprawy rosyjskie. W tym też duchu formułowano słowa krytyki wypowiedane w trakcie X Rady Partyjnej. Wymienieni wyżej działacze nieprzychylnie odnieśli się do samej idei przygotowania tego dokumentu, zwracając nadto uwagę na szkody, jakie zawarte w nim sformułowania wyrządziły wśród społeczeństwa polskiego oraz – szerzej – w gremiach Międzynarodówki. To właśnie „Witold” wystąpił z propozycją, by w celu zniwelowania owych szkód winą za memoriał obarczyć Jodkę-Narkiewicza. Wniosek ten został jednakże przez zebranych odrzucony. Ładyka w swoim opracowaniu nie ma pewności, czy „Witold” to rzeczywiście Krynicki, i stawia przy jego nazwisku wymowny znak zapytania⁴³. Tymczasem Alicja Pacholczykowa przyjmuje to za pewnik⁴⁴.

* * *

Krynicki był absolwentem ck. V Gimnazjum we Lwowie, którego główna siedziba mieściła się przy ul. Wałowej 18 w zabudowaniach należących do klasztoru o. bernardynów, stąd i obiegowa nazwa „gimnazjum bernardyńskie”⁴⁵. Szkoła ta miała też swoje filie. W roku szkolnym 1904/1905 uczęszczał do kl. VIa. Nie był prymusem. Historii (w tym również przedmiotu nadobowiązkowego, nazywanego „historia kraju rodzinnego”) uczył wówczas Jan Friedberg (1870–1919) – absolwent Uniwersytetu Franciszka I we Lwowie, który pracę w szkołach średnich łączył z działalnością naukową i popularnonaukową⁴⁶. Wśród kadry nauczycielskiej nie brakowało i innych znamienitych jednostek. W klasie maturalnej, a zatem w roku szkolnym 1906/1907, Krynickiego i jego kolegów wiedzy o przeszłości uczył dr Władysław Semkowicz – wybitny mediewista, specjalista w zakresie nauk pomocniczych historii. Pod jego kierunkiem w V Gimnazjum działało kółko historyczne, którego celem było poznanie dziejów Polski porozbiorowej oraz zabytków i pamiątek historycznych Lwowa. Semkowicz sam przygotowywał wykłady, uczniowie wygłaszali zaś odczyty. W murach szkoły funkcjonował również gabinet historyczno-geograficzny i biblioteka, w której znajdowały się nie tylko książki o tematyce historycznej, lecz także periodyki naukowe, by wymienić choćby „Kwartalnik Historyczny”. Krynicki otrzymał świadectwo dojrzałości w 1907 r., aczkolwiek bez odznaczenia. Warto dodać, że jego kolegami z klasy byli późniejsi oficerowie legionowi Tadeusz Zwisłocki i Tadeusz Żuliń-

⁴³ T. Ładyka, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 289–290.

⁴⁴ A. Pacholczykowa, *Krynicki Stanisław*, s. 480.

⁴⁵ Szerzej na temat tej szkoły zob. M. Gajak-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, nr 2, s. 212–224; J. Bednarski, *Wspomnienia o Stefanie Grabińskim*, oprac. J. Knap, „Litteraria Copernicana” 2013, nr 1, s. 294–298.

⁴⁶ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. V Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1905*, Lwów 1905, s. 42, 45, 90.

ski. Do I Brygady trafił jeszcze inny klasowy kompan Krynickiego, Stanisław Falkiewicz – późniejszy kapitan Wojska Polskiego⁴⁷. Do V Gimnazjum uczęszczał również przez czas jakiś Julian Stachiewicz – w przyszłości generał Wojska Polskiego i szef Wojskowego Biura Historycznego⁴⁸.

Nie jest jasne, czym zajmował się Krynicki po uzyskaniu matury, a ściśle – w latach 1907–1909. Wedle niektórych przekazów kontynuował prywatnie naukę w Wiedniu, dokąd jego ojciec został przeniesiony w charakterze radcy dworu Trybunału Najwyższego⁴⁹. Pięciolecie poprzedzające wybuch Wielkiej Wojny „Tymkowicz” spędził w rodzinnym mieście, studiując historię i geografię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Franciszka I⁵⁰. Jego zainteresowania koncentrowały się wokół dwóch zagadnień z zakresu historii wojskowej – dziejów epoki napoleońskiej i powstania styczniowego. W obu obszarach podjął gruntowne studia, zapoznając się nie tylko ze źródłami archiwalnymi, ale i wielojęzyczną literaturą. Dzięki zachowanej dokumentacji z okresu studiów wiemy, na jakie zajęcia uczęszczał. Krynicki słuchał m.in. wykładów Stanisława Zakrzewskiego na temat dziejów Polski w dobie jagiellońskiej, Ludwika Finkla z zakresu historii powszechnej i monarchii austro-węgierskiej, Szymona Askenazego o stosunku Napoleona I do sprawy polskiej i początkach panowania Stanisława Augusta, Bronisława Dembińskiego o rewolucji religijnej w XVI w. Szczególnie często uczestniczył w zajęciach Eugeniusza Romera (geografia), ale także Kazimierza Twardowskiego (etyka, logika) i Oswalda Balzera (prawo polskie). Brał lektorat z języka ruskiego, czyli ukraińskiego. Uczęszczał na proseminarium greckie, proseminarium łacińskie, wykłady o rzeźbie hellenistycznej, etnologii czy muzyce polskiej⁵¹. Raz jeszcze oddajmy głos Kukielowi, który ponad pół wieku po śmierci Krynickiego wspominał:

Gdy w roku 1910 na nagle zamówienie Zdzisława i Karola Rzepeckich z Poznania lekkomyślnie się podjąłem napisać *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej* i to w nie do wiary krótkim czasie, on [Krynicki – M.W.] przyszedł na ratunek i podjął się opracowania części najważniejszej – wojny 1812 roku. I była to zapewne najlepsza część tej książki, najlepiej rozważona. Coś przyczyniłem do niej w następnych wydaniach. Zrąb pozostał. Jego myśli, nawet i sformułowania przeszły może jeszcze do tyle obszerniejszej dwuto-

⁴⁷ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. V Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1907*, Lwów 1907, s. 47–48, 51, 74–76, 98–99.

⁴⁸ P. Kilańczyk, *Julian Stachiewicz (1890–1934) – żołnierz i historyk*, Poznań 2014, s. 14.

⁴⁹ *Życiorys...*

⁵⁰ Kryniccy mieszkali wówczas przy ul. św. Mikołaja 5, a Karol Krynicki określany był jako „emerytowany radca dworu” (zob. *Skorowidz adresowy król. stol. miasta Lwowa*, Lwów 1909, s. 284; *Księga adresowa król. stol. miasta Lwowa*, Lwów 1913, s. 227).

⁵¹ DALO, f. 26, UJK, op. 15, Katalogi dziekańskie Wydziału Filozoficznego z lat 1909–1914, d. 622, 624, 625, 627, 629, 630, 635, 636, 641, 642.

mowej *Wojny 1812 roku*. Myśli i sformułowania wspólne i nierozdzielne. Nie waham się powiedzieć, że Stach górował nade mną rozważą, systematycznością w pracy, celowością w studiach i badaniach i konsekwencją w postępowaniu⁵².

Relacja Kukieła jest wielce wymowna, zwłaszcza że z długiej perspektywy czasowej wystawił on najwyższe świadectwo młodszemu o kilka lat przyjacielowi jako badaczowi zaniedbanych wówczas, choć wciąż rozpamiętywanych, a przez to może jeszcze bardziej kontrowersyjnych i rozpalających umysły kart polskiej historii.

Mogłoby się wydawać, że zainteresowania dziejami militarnymi XIX stulecia zawiodą Krynickiego na seminarium bardzo wówczas popularnego wśród naukowej młodzieży Szymona Askenazego. Tak się jednak nie stało. „Tymkowicz” trafił pod skrzydła Ludwika Finkla – postaci może mniej barwnej, a nawet mniej znanej niż Askenazy, ale przecież dalekiej od naukowej anonimowości⁵³. Ten badacz dziejów nowożytnych równie chętnie sięgał do epoki romantycznej. I on potrafił skupić wokół siebie spore grono uczniów, by wymienić tylko Kazimierza Hartleba, Olgierda Górkę, Ludwika Kolankowskiego, Stanisława Kętrzyńskiego, Kazimierza Tyszkowskiego i wspomnianego już Jana Friedberga, którego drogi przecięły się ze ścieżkami Krynickiego w lwowskim V Gimnazjum⁵⁴. Nie można wykluczyć, że to właśnie pod jego wpływem „Tymkowicz” związał się naukowo z Finklem, choć to jedynie badawcza hipoteza.

Przyjrzyjmy się bliżej jego studiom historycznym i pracom naukowym, porcinając od dziejów powstania styczniowego. Już w 1910 r. Krynicki ogłosił drukiem na łamach socjalistycznego „Przedświtu” artykuł zatytułowany *Organizacja wojskowa oddziałów powstańczych w r. 1863*⁵⁵. Był to przyczynek do dziejów insurekcji styczniowej, będący rodzajem naukowego omówienia książki szwajcarskiego artylerzysty pplk. Hansa Franza von Erlacha, który z polecenia swoich władz udał się na ziemie polskie (w tym na Lubelszczyznę), gdzie spędził sporo czasu między powstańcami, by dokonać analizy ich sposobów walki z myślą o ewentualnym wykorzystaniu tychże doświadczeń przez Helwetów.

⁵² M. Kukiel, *Sylwetki...*

⁵³ *Z żalobnej karty Legionów Polskich; Z żalobnej karty legionów polskich.*

⁵⁴ K.H., *Rektor Ludwik Finkel (Sylwetka uczonego i profesora)*, „Życie. Tygodnik Polityczny, Społeczny i Literacki” 1911, nr 30, s. 467–468; Red., *Finkel Ludwik Michał Emanuel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, Kraków 1948, t. 6, s. 466–469; A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013, s. 30 i n.; J. Maternicki, *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów 2015, s. 24 i n.; Ł.T. Sroka, *Wydział Humanistyczny*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 636–637.

⁵⁵ „Tymkowicz”, *Organizacja wojskowa oddziałów powstańczych w r. 1863*, „Przedświt” 1910, t. 29, nr 3, s. 181–187.

W 1866 r. wydał on w Darmstadt i Lipsku książkę pt. *Die Kriegführung der Polen im Jahr 1863*. Krynicki tę pracę nie tylko szczegółowo omówił, ale i uzupełnił odsyłaczami do innych źródeł, głównie pamiętnikarskich, szeroko prezentując tło opisywanych wydarzeń. Na marginesie warto dodać, że książka von Erlacha została później przetłumaczona na język polski i wydana w Warszawie po raz pierwszy w 1919 r. w opracowaniu Wacława Tokarza, po raz drugi zaś w 1960 r. w opracowaniu Emanuela Halicza, co zresztą może najlepiej dowodzi jej wagi jako źródła historycznego do dziejów militarnych powstania styczniowego⁵⁶. Dzieło von Erlacha w swojej bibliotece jeszcze przed wybuchem Wielkiej Wojny posiadał również Józef Piłsudski. Wiemy to właśnie dzięki katalogowi sporządzonemu przez Krynickiego.

W 1912 r. w serii *Biblioteka Macierzy Polskiej* (nr 70) i nakładem oficyny o tej samej nazwie ukazały się spisane we Lwowie u schyłku życia wspomnienia Pankracego Wodzińskiego, obejmujące lata między powstaniem węgierskim z czasów Wiosny Ludów a styczniową insurekcją. Zostały one przygotowane do druku przez Krynickiego, który w krótkim wstępie napisał:

Poprzedzić niniejsze wspomnienie dłuższym biograficznym wywodem zdaje się nie odpowiada potrzebie. Sameż bowiem wspomnienia te są dziejami żywota autora. Są w prostocie swej cennymi wspomnieniami żołnierza-tulacza, opowiadającego o spełnionych wobec ojczyzny obowiązkach⁵⁷.

Opracowanie to trudno określić mianem naukowej edycji, ponieważ Krynicki nie opatrzył podanego do druku źródła komentarzami czy przypisami, a jedynie naszkicował życiorys Wodzińskiego. Wartością dodaną było jednak udostępnienie czytelnikom wspomnień wcześniej szerzej nieznanych, choć cennych pod względem poznawczym.

Przed wyruszeniem na wojaczkę Krynicki rozpoczął pracę nad rozprawą pt. *Wpływ terenu na działania wojenne w roku 1863*. Nie została ona jednak ani ukończona, ani wydana choćby we fragmencie, aczkolwiek łączyła jego zainteresowania nie tylko dziejami militarnymi, lecz także geografią⁵⁸.

Najwięcej wysiłku badawczego Krynicki włożył jednakże w poznanie dziejów epoki napoleońskiej. Nieprzypadkowo podjął współpracę z Kukielem w zakresie wojny 1812 r. Gruntowne studia nad tą tematyką prowadził na seminarium Finkla. Ich owocem była dysertacja doktorska, zatytułowana *Armia warszawska (1809–1812)*.

⁵⁶ F.L. von Erlach, *Partyzantka w Polsce w r. 1863 w świetle własnych obserwacji, zebranych na teatrze walki od marca do sierpnia 1863 roku*, oprac. W. Tokarz, tłum. J. Gagątek, W. Tokarz, Warszawa 1919; F.L. von Erlach, *Partyzantka w Polsce w roku 1863 (na podstawie własnych obserwacji zbieranych na teatrze walki od marca do sierpnia)*, oprac. E. Halicz, Warszawa 1960.

⁵⁷ P. Wodziński, *Wspomnienia żołnierza-tulacza (1848–1863)*, oprac. S. Krynicki, Lwów 1912, s. 4.

⁵⁸ *Z żałobnej karty Legionów*.

Pozostała ona jednak tylko w rękopisie. Krynicki nie zdążył uzyskać na jej podstawie stopnia doktora, a zatem faktycznie nie ukończył studiów historycznych na Uniwersytecie Franciszka I. W jednym z pośmiertnych artykułów poświęconych „Tymkowiczowi” napisano niekoniecznie kurtuazyjnie, że praca ta „przewyższa gruntownością i świetnością metody wszystkie dotychczasowe prace polskie w zakresie wojskowości i wojny”⁵⁹. W innym tekście z kolei podkreślono, że omawiana rozprawa „zdaniem znawców zajmie wybitne stanowisko wśród dotychczasowych prac polskich z zakresu wojskowości i wojny”⁶⁰. Niestety, te nadzwyczaj wysokie oceny trudno zweryfikować i można tylko żałować, że rozprawa doktorska Krynickiego nie weszła do naukowego obiegu.

* * *

W okresie mobilizacji strzeleckiej Krynicki został wezwany do Krakowa, gdzie objął Strzelecką Komendę Etapową (Etapów), organizując sprawnie komunikację między podwawelskim grodem a oddziałami dowodzonymi przez Piłsudskiego. W dokumentach odnaczeniowych jako datę wstąpienia do Legionów wpisano później 4 sierpnia 1914 r., co mogło być tożsame z pojawieniem się przybyśza ze Lwowa w Oleandrach⁶¹. Początkowo zorganizowano dwie linie łączności, ściśle powiązane z trasami przemarszu strzelców w głąb Królestwa Polskiego: Krzeszowice–Skała–Miechów i Kraków–Słomniki–Miechów. Później ustalono jedną drogę komunikacyjną z Krakowa do Kielc. Tworzenie wspomnianych wyżej linii łączności wymagało niemałego wysiłku ze sporą dozą improwizacji. 23 sierpnia 1914 r. Krynicki zaproponował utworzenie Obwodowej Komendy Etapowej w Miechowie, która swoimi kompetencjami objęłaby wszystkie komendy placu na terenach Królestwa uprzednio zajętych przez oddziały strzeleckie. W jego zamyśle miała ona być ogniwem pośrednim między Sztabem Głównym a Komendą Etapową (Etapów) w Krakowie. Do jej zadań należało zapewnienie oddziałom broni, rynsztunku i instruktorów, ale też utrzymanie porządku (w tym walka z maruderstwem), organizowanie transportu, wydawanie zarządzeń sanitarnych, przekazywanie poczty, wreszcie kierowanie ruchem między Krakowem a Kwaterą Główną⁶². Poza tym „Tymkowicz” zajmował się ekspediowaniem z podwawelskiego grodu do Królestwa Polskiego kolejnych pododdziałów strzeleckich⁶³.

⁵⁹ *Z żałobnej karty Legionów.*

⁶⁰ *Z żałobnej karty Legionów Polskich* (stąd cytaty); zob. *Tragiczna śmierć komendanta etapowego oddziałów strzeleckich*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1914, nr 227, s. 3 (tu identyczny cytaty).

⁶¹ Kwestionarjusz, k. 5.

⁶² A.J. Narbut-Luczyński, *Historia...*, s. 51–52; T. Kasprzycki, *Kartki...*, s. 48.

⁶³ Londyn, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego, Legiony 1914–1918, sygn. 709/22/20, list gen. K. Zamorskiego w sprawie wyprowadzenia z Oleandrów batalionu Legionów, 20 grudnia 1932, k. 1–8.

Urzędując w Oleandrach pod bezpośrednimi rozkazami Piłsudskiego, Krynicki kierował Strzelecką Komendą Etapową (Etapów) do początku września 1914 r., a zatem do faktycznego zakończenia mobilizacji. Po powstaniu Naczelnego Komitetu Narodowego podjął współpracę z jego Departamentem Wojskowym. 4 września 1914 r. uczestniczył w uroczystości złożenia przez legionistów przysięgi na krakowskich Błoniach, którą głęboko przeżył. Marian Kukiel wspominał, że: „Była w nim jakaś posępna powaga”, dodając: „Stach był jak noc”⁶⁴. Krynicki nie był zadowolony z przekształcenia oddziałów strzeleckich w Legiony, skutkującego wtłoczeniem tych ostatnich w szeregi armii austriackiej ze wszystkimi konsekwencjami tego stanu rzeczy. Kolidowało to z jego wizją budowy regularnych oddziałów polskich, nawet jeśli była ona faktycznie niemożliwa do realizacji w ówczesnych warunkach. Krótco po złożeniu przysięgi przygotował oporządzenie polowe, w którym wyróżniał się skórzanym temblak u szabli zamiast srebrnego, znacznie częściej wykorzystywanego przez oficerów strzeleckich, później zaś legionowych. Co znamienne, był to temblak powstańca, może traktowany przez jego właściciela w charakterze historycznego talizmanu.

Już w końcu sierpnia Krynicki otrzymał dowództwo półkompanii złożonej przeważnie ze lwowian, z którą pomaszerował do Borku Fałęckiego, mając nadzieję rychle ruszyć do Kielc. Kiedy rozkaz cofnięto, „Tymkowicz” na czas jakiś powrócił do swoich obowiązków w Komendzie Etapowej (Etapów)⁶⁵. Jak zapisano w jego nekrologu pomieszczonym w krakowskim „Czasie”, „nalegał jednak na zwolnienie go z posterunku, rwąc się do służby w polu”⁶⁶. Dopiero kilka dni po złożeniu przysięgi Krynicki udał się do oddziału Piłsudskiego, który w tym czasie forsownym marszem przemieszczał się z Kielc z powrotem w stronę Galicji, przekraczając Wisłę pod Szczucinem. Tam właśnie dołączył do legionowych szeregów⁶⁷. W dokumentach odznaczeniowych jako datę wyjazdu z Krakowa do Szczucina wymieniono 11 września⁶⁸. Został przydzielony do kompanii saperów jako podporucznik, co może dziwić o tyle, że przecież nie miał wykształcenia technicznego, nie mówiąc już o inżynierskim⁶⁹. Być może zadecydowały o tym jego zainteresowania wpływem terenu na prowadzenie działań wojennych, który

⁶⁴ M. Kukiel, *Sylwetki...*

⁶⁵ S. Falkiewicz, *Wspomnienie (Pamięci Stanisława Tymkowicza-Krynickiego oficera Legionów Polskich)*, „Wiadomości Polskie” 1916, nr 61, s. 9.

⁶⁶ *Z żałobnej karty legionów polskich.*

⁶⁷ S. Wasylewski, *Marceli Kraj*, [w:] *Bohaterom...*, s. 184.

⁶⁸ Kwestjonarjusz, k. 3.

⁶⁹ CAW-WBH, Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, AP 4987, Krynicki Stanisław, Wyciąg ewidencyjny, bp.; Wicz [J. Stachiewicz], *Działania I-ego Pułku pod Nowym Korczynem i Opatowem*, [w:] *Legiony na polu walki. Działania Pierwszego Pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników*, oprac. i wstępem poprzedził W. Tokarz, Piotrków 1916, s. 168.

niewiele wcześniej studiował. Przydział ten – wedle sugestii Stanisława Falkiewicza – traktował jako przejściowy⁷⁰.

17 września 1914 r. saperzy pod dowództwem „Tymkowicza” otrzymali zadanie zorganizowania przeprawy przez Wisłę z brzegu galicyjskiego na królewiacki w okolicach Borusowej, a także nawiązania łączności telefonicznej między kwartą główną oddziału Piłsudskiego w Kozłowie a Nowym Korczynem⁷¹. Jeszcze tego samego dnia o godz. 11 Krynicki raportował na temat środków transportu przez rzekę w postaci łodzi, pontonów, a nawet promu, który osiadł na mieliźnie. Ich wykorzystanie do przeprawy wymagało uprzedniego przygotowania⁷², dlatego też równoległe saperzy rozpoczęli poszukiwanie brodów. Zadanie należało wykonać pilnie, ponieważ istniała groźba ataku ze strony Rosjan, który mógłby skutkować odcięciem oddziałom legionowym drogi powrotnej na galicyjski brzeg Wisły. Wszystko to działo się przy niesprzyjającej aurze – silnym wietrze, wzburzonej fali i stosunkowo niskiej jak na tę porę roku temperaturze. Krynicki z tyczką w ręku wszedł do wody w poszukiwaniu płycizny. Działo się to ok. godz. 10 już 18 września 1914 r.⁷³ W pewnym momencie, porwany przez nurt, zniknął kolegom z oczu. Saperzy podjęli niemal błyskawiczną akcję ratunkową i szybko wyciągnęli jego ciało. Niestety, ich dowódca już nie żył. Mieczysław Dąbkowski domniemywał, że przyczyną śmierci było nie tyle zachłyśnięcie się wodą, ile serce, które przestało bić⁷⁴. Kilka lat później w rubryce „Szczegółowy opis czynów” we wniosku o nadanie Orderu Virtuti Militari napisano nader lakonicznie: „Utonął we wrześniu 1914 r. podczas krytycznych momentów walki pod Nowym Korczynem, przeprowadzając wywiad Wisły, w celu urządzenia przeprawy w bardzo trudnych warunkach przy silnie wezbranej rzece. Wybitny, inteligentny i dzielny oficer”⁷⁵.

⁷⁰ S. Falkiewicz, *Wspomnienie*, s. 9.

⁷¹ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego (1867–1935)*, Kraków – Łomianki 2006, t. 1, s. 369.

⁷² A.J. Narbut-Luczyński, *Historia...*, s. 223.

⁷³ *Tragiczna śmierć...* 18 września 1914 r. jako datę śmierci Krynickiego potwierdzają też nader ubogie akta personalne (zob. Wyciąg ewidencyjny).

⁷⁴ M. Dąbkowski, *Pierwsza przeprawa*, s. 21; M. Gałęzowski, *My idziemy...*, s. 155; W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie (1914–1918). Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998, s. 34; L. Moczulski, *Przerwane powstanie polskie 1914*, Warszawa 2010, s. 200; M. Klimecki, K. Filipow, *Legiony Polskie. Dzieje bojowe i organizacyjne*, Warszawa 2014, s. 87; M. Kukiel, *Cieniom poległych*, „Wiadomości Polskie” 1915, nr 57–58, s. 52–54; E.M. Rostworowski, *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Kraków 1985, s. 456; *Lista strat Legionu Polskiego. Od 1 maja do 1 lipca 1915*, Piotrków 1915, s. 16 (tu błędna data śmierci – 18 września 1914 r. – powtarzana później w wielu opracowaniach).

⁷⁵ Kwestjonariusz, k. 6. Pamięć o Krynickim przetrwała wśród kolegów-legionistów. Jeden z nich w maju 1915 r. starał się odtworzyć podstawowe dane na jego temat, pisząc: „Co do Staszka Krynickiego zapewne daty macie ze wspomnień w gazetach. Oficer Związku Strzel[ckiego] i komendant Etapu, ur. 1888, abs[olwent] filozofii we Lwowie; data śmierci prawie na pewno 18 wrześ-

Niewiele więcej zawiera wniosek o nadanie Krzyża Niepodległości:

W czasie bitwy pod Nowym Korczynem, widząc b[ardzo] ciężkie położenie oddziałów przeprowadzonych oraz zdając sobie sprawę z grożącej w razie silniejszego nacisku Rosjan [tak w tekście – M.W.] katastrofy z powodu trudności powrotnej przemyślenia, samorzutnie i bez żadnej pomocy zaczął szukać brodu na Wiśle i trafiwszy na głębię – utonął⁷⁶.

Stanisław Krynicki miał wówczas zaledwie 26 lat⁷⁷. Spoczął na cmentarzu w Gręboszowie⁷⁸. W niepodległej Polsce został pośmiertnie odznaczony krzyżem *Virtuti Militari* V klasy (17 maja 1922 r.) i Krzyżem Niepodległości (29 października 1930 r.)⁷⁹. We wniosku o nadanie drugiego z wymienionych odznaczeń, skądinąd wypisanym na blankiecie Orderu Odrodzenia Polski, napisano bardzo zwięzłe uzasadnienie: „Za wybitne zasługi na polu pracy wojskowo-niepodległościowej”⁸⁰.

* * *

nia; pochowany na cmentarzu w Gręboszowie” (CAW-WBH, Legiony Polskie i Polski Korpus Poślikowy, Komenda Legionów Polskich, sygn. I.120.1.452, list do „Szanownego Doktora”, 17 maja 1915, k. 379).

⁷⁶ Krynicki-Tymkowicz Stanisław, Wniosek, bp.

⁷⁷ Kielczanin legionista Włodzimierz Gierowski w swoim dzienniku pod datą 18 września 1914 r. zanotował: „Przy budowie promów utonął oficer Krynicki. Widziałem go. Przed drzwiami chałupy stała warta honorowa. Izba była pusta. Trup leżał na stole sino-czarny z otwartymi matowymi oczami – czarne muchy oblepiały mu nos i usta. Modliłem się za niego. Ze zgrozą patrzyłem – w tę twarz, na której zastygł ból w martwocie śmierci – która przez tego człowieka witała się ze mną – jako stały już od teraz towarzysz naszej doli sunący za nami krok w krok. Dziś on, a jutro... może ja!” (cyt. za: U. Oettingen, *Czarkowy...*, s. 154–155).

⁷⁸ W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie...*, s. 37–38; U. Oettingen, *Czarkowy...*, s. 113–114; M. Sawicki, *Rys historyczny*, „Gazeta Gręboszowska” 2018, nr 79, s. 19–21; J. Mikołajczyk, „...których imiona na wieki zapamięta Ojczyzna...” *Wojenne groby legionistów w województwie małopolskim. Dokumenty, wspomnienia, prasa*, mps, s. 27, 30, 31, 37–40.

⁷⁹ Zarządzenie, „Monitor Polski” 1930, nr 300, s. 1. Smutno pobrzmiwają po latach słowa siostry Stanisława Krynickiego, która w piśmie do Biura Kapituły Orderu Wojennego *Virtuti Militari* pisała: „Ponieważ moje stosunki materialne były i są nadal bardzo złe, przeto nie mogłam przesłać żądanej kwoty, celem uzyskania na moje ręce jako siostry śp. Stanisława Krynickiego dyplomu i przyznanego mu odznaczenia, które w każdym razie stanowiłoby dla mnie cenną pamiątkę rodzinną” (CAW-WBH, Akta odznaczeniowe Stanisława Krynickiego, sygn. I.482.8-576, VM, pismo F. z Krynickich Małewskiej do Biura Kapituły Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, 7 września 1936, k. 14). Order przekazano ostatecznie za pośrednictwem dowódcy Okręgu Korpusu nr VI we Lwowie gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Nie jest to, niestety, jedyny znany mi przypadek, kiedy rodziny nie stać było na odebranie dokumentów i odznaczeń nadanych pośmiertnie oficerom legionowym poległym w czasie wykonywania działań bojowych.

⁸⁰ Wniosek.

W krótkim życiu Stanisława Krynickiego Mars i Klio szły w parze. Dzieje wojskowe studiował on nie tylko dla poszerzenia wiedzy o przeszłości, lecz także dla wyciągnięcia wniosków na przyszłość, zwłaszcza zastosowania dobrych rozwiązań i odrzucenia złych doświadczeń w procesie budowy przyszłej armii polskiej. Odwoływał się do czasów z jego perspektywy nieodległych – epoki napoleońskiej i powstań narodowych. Był w tym podobny do Józefa Piłsudskiego, Wacława Tokarza czy Mariana Kukiela. Oto przykład zaczerpnięty z artykułu ogłoszonego w „Strzelcu” na kilka tygodni przed wybuchem Wielkiej Wojny:

Pierwszą cechą porządku służbowego jest przestrzeganie przez członków wojskowej organizacji zakresu swej władzy i kompetencji. Nieprzestrzeganie należycie zakresu kompetencji poszczególnych komend staje się często powodem obarczania komend wyższych sprawami, które w swej kompetencji są obowiązane i uprawnione załatwiać komendy niższe. Jak w polu tego rodzaju nieporządek wygląda, przykładów dostarczyć może historia oddziału Langiewicza w 1863 r.⁸¹

Inny przykład to wpisanie do regulaminu służby wewnętrznej zwrotu „obywatel”, obowiązującego w organizacjach strzeleckich, ponieważ tak odnosili się do siebie uczestnicy insurekcji kościuszkowskiej, Legionów Polskich w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej, wreszcie powstańcy styczniowi⁸². Historia miała być i była nauczycielką życia, bynajmniej nie tylko dla samego Krynickiego, ale i dla szerokich rzesz strzeleckich, dla których układał regulaminy służby i analizował programy szkoleń.

Krynicki starał się wychodzić naprzeciw rosnącemu znaczeniu kultury militarnej wśród polskiej młodzieży przed Wielką Wojną. Omawiając programy szkół wojskowych Związków Strzeleckich i Polskich Drużyn Strzeleckich, zasadnie podkreślał:

Potrzeby odradzającego się militarizmu polskiego wymagałyby wprowadzić jak największej koncentracji usiłowań, przygotowujących naród do oczekiwanej walki, a co za tem idzie, jednolitej metody wychowawczo-wojskowej, lecz potrzebie tej, zresztą już coraz więcej odczuwanej i rozumianej, dotąd jeszcze nie stało się zadość⁸³.

Nagle przerwane życie nie dało Krynickiemu „Tymkowiczowi” szansy na rozwinięcie talentów uczonego i zarazem żołnierza. Przeszedł do historii jako pierwszy oficer oddziału Piłsudskiego – załączka późniejszej I Brygady Legionów Polskich – który poniósł śmierć w wyniku działań bojowych, walcząc o niepodległość ojczyzny.

⁸¹ „Tymkowicz”, *Regulamin...*, s. 83.

⁸² „Tymkowicz”, *Regulamin...*, s. 84.

⁸³ „Tymkowicz”, *Programy polskich szkół wojskowych. I. Związki Strzeleckie*, s. 97.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Londyn, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego, Legiony 1914–1918.
- Lwów, Derżawnyj archiw Lwiwśkoj obłasti, f. 26, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie.
- Moskwa, Rossijskij gosudarstwiennyj wojennyj archiw, f. 482k, Polskie organizacje burżuazyjno-nacjonalistyczne i wojenno-dywersyjne.
- Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych.
- Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych.
- Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe, Legiony Polskie i Polski Korpus Posiłkowy.

Źródła drukowane

- Księga adresowa król. stol. miasta Lwowa*, Reichman, Lwów 1913.
- Lista strat Legionu Polskiego. Od 1 maja do 1 lipca 1915*, Centralny Oddział Ewidencyjny Departamentu Wojskowego NKN, Piotrków 1915.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, oprac. W. Lipiński, Instytut Józefa Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski, Warszawa 1937, t. 4.
- Program szkoły podoficerskiej*, Polskie Drużyny Strzeleckie, Lwów 1913.
- Program szkół wojskowych Związków Strzeleckich*, Związki Strzeleckie, Kraków 1913.
- Program wykształcenia rekruckiego (szkoła żołnierska)*, Polskie Drużyny Strzeleckie, Lwów 1913.
- Skorowidz adresowy król. stol. miasta Lwowa*, Goldman, Lwów 1909.
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. V Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1905*, Fundusz Naukowy, Lwów 1905.
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. V Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1907*, Fundusz Naukowy, Lwów 1907.
- Zarządzenie, „Monitor Polski” 1930, nr 300, s. 1–2.
- Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, oprac. K.W. Kumański, Czernecki, Kraków 1920.

Prasa

- Falkiewicz S., *Wspomnienie (Pamięci Stanisława Tymkowicza-Krynickiego oficera Legionów Polskich)*, „Wiadomości Polskie” 1916, nr 61, s. 9–10.
- K.H., *Rektor Ludwik Finkel (Sylwetka uczonego i profesora)*, „Życie. Tygodnik Polityczny, Społeczny i Literacki” 1911, nr 30, s. 467–468.
- Kukiel M., *Cieniom poległych*, „Wiadomości Polskie” 1915, nr 57–58, s. 52–54.
- Śp. Stanisław Tymkowicz-Krynicki, „Panteon Polski” 1924, t. 1, nr 1, s. 13.
- Tragiczna śmierć komendanta etapowego oddziałów strzeleckich*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1914, nr 227, s. 3.
- Z kraju*, „Naprzód” 1914, nr 55, s. 4–5.
- Z żałobnej karty Legionistów*, „Wiedeński Kurjer Polski” 1914, nr 9, s. 3.

Z żałobnej karty legionów polskich, „Czas” 1914, nr 457, s. 2.

Z żałobnej karty Legionów Polskich, „Nowa Reforma” 1914, nr 417, s. 3.

Dzienniki, pamiętniki, wspomnienia

Bednarski J., *Wspomnienia o Stefanie Grabińskim*, oprac. J. Knap, „Litteraria Copernicana” 2013, nr 1, s. 292–307.

Dąbkowski M., *Pierwsza przeprawa*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 3, s. 20–23.

Goetel F., *Patrząc wstecz. Pamiętnik*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1966.

Horak A., *Stanisław Krynicki-Tymkowicz (Wspomnienie)*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 3, s. 24–26.

Janik M., *W służbie idei niepodległości. Pamięci Hipolita Śliwińskiego*, Anczyc i Spółka, Kraków 1934.

Kasprzycki T., *Kartki z dziennika oficera I Brygady*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1934.

Lenczowski K., *Pamiętnik kapelana Legionów*, Prowincja Krakowska o. Kapucynów, Kraków–Krosno 1989.

Rostworowski E.M., *Popioły i korzenie. Szkice historyczne i rodzinne*, Znak, Kraków 1985.

Starzyński R., *Cztery lata wojny w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne (1914–1918)*, oprac. K. Stepan, Tetragon, Erica, Warszawa 2012.

Strug A., *P.P.S-owcy w Legionach*, [w:] *Kalendarz Robotniczy P.P.S. na rok 1918*, Wydawnictwo „Jedności Robotniczej”, Warszawa 1918, s. 135–139.

Wicz [Stachiewicz J.], *Działania I-ego Pułku pod Nowym Korczynem i Opatowem*, [w:] *Legiony na polu walki. Działania Pierwszego Pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników*, oprac. i wstępem poprzedził W. Tokarz, Departament Wojskowy NKN, Piotrków 1916, s. 166–173.

Wodziński P., *Wspomnienia żołnierza-tulacza (1848–1863)*, oprac. S. Krynicki, Macierz Polska, Lwów 1912.

Opracowania

Borkiewicz A., *Z książek Komendanta (Szkic o charakterze ankiety)*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1938, nr 2, s. 23–28.

Cygan W.K., *Krynicki Stanisław „Tymkowicz” (1889–1914)*, [w:] W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich (1914–1917). Słownik biograficzny*, Barwa i Broń, Warszawa 2006, t. 2, s. 308–309.

Cygan W.K., *Krynicki Stanisław (1888–1914) „Tymkowicz”*, [w:] W.K. Cygan, *Słownik biograficzny oficerów Legionów Polskich*, Gryf, Warszawa 1992, t. 1, s. 56.

Dubacki L., *Krynicki Stanisław, pseud. Tymkowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, t. 15, s. 463–464.

Erlach F.L. von, *Partyzantka w Polsce w r. 1863 w świetle własnych obserwacji, zebranych na teatrze walki od marca do sierpnia 1863 roku*, oprac. W. Tokarz, tłum. J. Gagatek, W. Tokarz, Arct, Warszawa 1919.

- Erlach F.L. von, *Partyzantka w Polsce w roku 1863 (na podstawie własnych obserwacji zbieranych na teatrze walki od marca do sierpnia)*, oprac. E. Halicz, Wydawnictwo MON, Warszawa 1960.
- Gajak-Toczek M., *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, nr 2, s. 212–224.
- Gałęzowski M., *My idziemy w zórz świtanie... Sylwetki oficerów Legionów Polskich poległych i zmarłych w walce o niepodległość w latach 1914–1916*, Instytut Pamięci Narodowej, Wojskowe Biuro Historyczne, Warszawa 2019.
- Garlicka A., *Czasopisma filareckie (1909–1914), cz. 1: „Promień”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, t. 9, nr 1, s. 57–75.
- Garlicki A., *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*, Książka i Wiedza, Warszawa 1964.
- Jędrzejewicz W., Cisek J., *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego (1867–1935)*, Instytut Książki, LTW, Kraków–Łomianki 2006, t. 1.
- Kilańczyk P., *Julian Stachewicz (1890–1934) – żołnierz i historyk*, Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- Klimecki M., Filipow K., *Legiony Polskie. Dzieje bojowe i organizacyjne*, Bellona, Warszawa 2014.
- Kloc K., *Michał Sokolnicki (1880–1967) – piłsudczyk, historyk, dyplomata*, Arcana, Kraków 2018.
- Kloc K., *Piłsudski. Studium fenomenu Komendanta*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2021.
- Kloc K., *Stach Zawierucha, Piłsudski i drużyna Komendanta. Kilka refleksji*, [w:] *Historia, wojsko, polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2019, s. 27–43.
- Korpalska W., *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1981.
- Krynicki Stanisław (pseud. Tymkowicz), [w:] *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, Towarzystwo Wiedzy Wojskowej, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1934, t. 4, s. 627.
- Loewenstein S., *Młodzież promienista w Galicji*, „Niepodległość” 1934, t. 10, s. 219–241.
- Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Volumen, Warszawa 1990.
- Ładyka T., *Polska Partia Socjalistyczna (Fracja Rewolucyjna) w latach 1906–1914*, Książka i Wiedza, Warszawa 1972.
- Maternicki J., *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Wydawnictwo URZ, Rzeszów 2015.
- Mikołajczyk J., „...których imiona na wieki zapamięta Ojczyzna...” *Wojenne groby legionistów w województwie małopolskim. Dokumenty, wspomnienia, prasa*, mps.
- Milewska W., Nowak J.T., Zientara M., *Legiony Polskie (1914–1918). Zarys historii militarnej i politycznej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1998.
- Moczulski L., *Przerwane powstanie polskie 1914*, Bellona, Warszawa 2010.
- Nałęcz T., *Irredenta polska*, Książka i Wiedza, Warszawa 1992.

- Narbut-Łuczynski A.J., *Historia wojenna Legionów Polskich. Powstanie i działalność bojowa Oddziału Józefa Piłsudskiego (VIII–XI 1914)*, Centralne Archiwum Wojskowe, Księgarnia Akademicka, Warszawa–Kraków 2014.
- Od redakcji*, „Niepodległość” 1934, t. 9, s. 159–160.
- Oettingen U., *Czarkowy – na drodze do niepodległości, cz. 1: Bój 16–24 września 1914 r.*, Jedność, Kielce 2002.
- Pacholczykowa A., *Krynicki Stanisław*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. F. Tych i in., Muzeum Niepodległości, Warszawa 1992, t. 3, s. 479–480.
- Pobóg-Malinowski W., *Józef Piłsudski (1867–1914)*, posłowiem opatrzył P. Cichoracki, LTW, Łomianki 2015.
- Pomarański S., *Związek Walki Czynnej i Związki Strzeleckie*, „Strzelec” 1934, t. 14, nr 31, s. 8–11.
- Red., *Finkel Ludwik Michał Emanuel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, t. 6, s. 466–469.
- R[eis] Z., *Stanisław Tymkowicz-Krynicki*, [w:] *Bohaterom narodowym w hołdzie. Tym, którzy odeszli...*, red. E. Grab-Kamiński i in., Wydawnictwo „Polski Niepodległej”, Lwów 1936, s. 185.
- Sawicki M., *Rys historyczny*, „Gazeta Gręboszowska” 2018, nr 79, s. 19–21.
- Sroka Ł.K., *Wydział Humanistyczny*, [w:] *Academia militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Wysoki Zamek, Kraków 2017, s. 551–661.
- Stachiewicz J., *Polskie plany mobilizacyjne przed wojną światową*, „Niepodległość” 1933, t. 8, s. 3–55.
- Suleja W., *Mundur na nim szary... Rzecz o Józefie Piłsudskim (1867–1935)*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2018.
- Toczek A., *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2013.
- Tomkowiak E., *Krynicki Stanisław*, [w:] *Kawalerowie Virtuti Militari (1792–1945). Słownik biograficzny*, red. B. Polak, Wyższa Szkoła Inżynierska, Koszalin 1993, t. 2, cz. 2, s. 103.
- „Tymkowicz” [Krynicki S.], *Organizacja wojskowa oddziałów powstańczych w r. 1863*, „Przedświt” 1910, t. 29, nr 3, s. 181–187.
- „Tymkowicz” [Krynicki S.], *Programy polskich szkół wojskowych. I. Związki Strzeleckie*, „Przedświt” 1914, t. 32, nr 3, s. 97–102.
- „Tymkowicz” [Krynicki S.], *Programy polskich szkół wojskowych. II. Drużyny Strzeleckie*, „Przedświt” 1914, t. 32, nr 4, s. 144–149.
- „Tymkowicz” [Krynicki S.], *Regulamin służby wewnętrznej*, „Strzelec” 1914, nr 3, s. 82–88.
- Wasylewski S., *Marceli Kraj*, [w:] *Bohaterom narodowym w hołdzie. Tym, którzy odeszli...*, red. E. Grab-Kamiński i in., Wydawnictwo „Polski Niepodległej”, Lwów 1936, s. 182–185.
- Wojtasik J., *Młodość i początki działalności polityczno-wojskowej Mariana Kukiela*, [w:] *Historia, wojsko, polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2019, s. 67–86.

- Wołos M., *Przerwana droga do Niepodległej. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886–1915)*, Instytut Historii PAN, Neriton, Warszawa 2016.
- Wołos M., *Stowarzyszenie Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej „Promień” w Krakowie w latach 1910–1914*, [w:] *Lewicowy Kraków w okresie międzywojennym*, red. A. Kargol, Nomos, Kraków 2017, s. 27–80.
- Zuziak J., *General Marian Kukiel (1885–1973) – żołnierz, historyk, polityk*, Ajaks, Wojskowy Instytut Historyczny, Pruszków 1997.

Netografia

- Kukiel M., *Sylwetki czasów moich (cz. 6). Wspomnienia gen. prof. Mariana Kukiela o ludziach i wydarzeniach z okresu jego młodości: Stanisław Krynicki – historyk i żołnierz*, 21.07.1965, <https://polskieradio.pl/68/787/tag/89253> [dostęp: 18.10.2020].